



Tragiczny wypadek naszych diecezjan

To nie tak miało być



Wrócili z pracy w kolumnie 18 karawanów. Osierocili rodziny i bliskich. Ból ogarnął tych, którym mieli nieść wsparcie. **Miasto i gmina Drzewica zamaryły w powadze i modlitwie.**

W dniu katastrofy, bez żadnego odgórnego polecenia, mieszkańcy zaczęli wywieszać biało-czerwone flagi z czarnymi żałobnymi wstążkami. Tu trudno spotkać kogoś, kto nie znałby tych, którzy zginęli w wypadku pod Nowym Miastem. W szkole średniej, gdzie uczył się Kamil, najmłodsza z ofiar wypadku, umieszczono napis: „Czas przemija nierówno. Raz rwie przed siebie, to znów niemiłosiernie się dłuży. Ale mimo to przemija. Nawet mnie to dotyczy”.

Wieczorem tego samego dnia, 12 października, w miejscowym kościele bp Henryk Tomasik przewodniczył Mszy św. Poprzedziło ją nabożeństwo różańcowe, które poprowadził rektor radomskiego seminarium ks. Jarosław Wojtkun. Modlono się za zmarłych. Razem z rodzinami ofiar i rzeszą wiernych modlili się kapłani, którzy przyjechali z całego dekanatu

tu drzewickiego, alumni z Radomia, a także m.in. Jolanta Chełmińska, wojewoda łódzki, Józef Róg, starosta opoczyński, i Janusz Reszelewski, burmistrz Drzewicy.

A potem przyszły dni, a raczej bolesne godziny przygotowań do pogrzebu. Proboszcz ks. kan. Adam Płuciennik, który był na miejscu wypadku i tam poprowadził modlitwę za zmarłych, pojechał z rodzinami do Warszawy, gdzie dokonano identyfikacji zwłok.

W organizację pogrzebu włączył się cały sztab ludzi. Spotykali się w Urzędzie Miasta, rozmawiając pod kierunkiem burmistrza J. Reszelewskiego. Wspomogli ich ludzie i organizacje z całego powiatu opoczyńskiego, a także z władz województwa łódzkiego. Nieocenioną pomoc przynieśli strażacy. To oni wzięli na siebie rolę grabarzy i przewodników wśród cmentarnych alejek, niosąc trumny do rodzinnych grobów.

– W imieniu rodzin i wszystkich, których ta śmierć dotknęła,

pragnę wyrazić wdzięczność każdemu, kto pośpieszył z pomocą w organizacji i przebiegu uroczystości pogrzebowej – mówi burmistrz.

16 października wczesnym rankiem z Warszawy wyjechała kolumna karawanów. Przed 10.00 dotarła do Drzewicy. Tutaj osiemnaście trumien wniesiono do kościoła, ustawiając je w kształcie krzyża. Przy swoich bliskich stanęły rodziny. W kościele w nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz rządowych, z premierem Waldemarem Pawlakiem, oraz władz samorządowych. Byli parlamentarzyści i reprezentanci szkół i organizacji oraz poczty sztandarowe. Plac Wolności przed kościołem wypełnił ogromny tłum. Na uroczystości akredytowało się ponad stu dziennikarzy z całego kraju.

– Patrzymy na to wydarzenie oczyma wiary. Po ludzku będziemy

gubili się w pytaniach. Dlaczego, dlaczego tak się stało? Dlaczego do tego doszło? Dzisiaj nie chcemy stawiać tych pytań i szukać odpowiedzi. Patrzymy dalej. Szukamy odpowiedzi, co dalej. Dzisiaj Boga miłosiernego prosimy o wielki dar dobrego przejścia przez doczesność – mówił w homilii pogrzebowej bp Henryk Tomasik.

Po Eucharystii kolumna pogrzebowa ruszyła ze świątyni na parafialny cmentarz. Poprzedzały ją wozy strażackie i policja.

Przed kaplicą na drzewickiej nekropolii ustawiono szesnaście trumien. Dwa pogrzeby odbyły się w Bielinach i w Radzicach. W Drzewicy bp Tomasik przewodniczył ostatniemu pożegnaniu. Tutaj też oficjalne delegacje złożyły wieńce i kwiaty. Stąd strażacy ponieśli trumny do rodzinnych grobów.

Ks. Zbigniew Niemirski

Bp Henryk Tomasik w dniu katastrofy przewodniczył Mszy św. w drzewickim kościele, a potem rozmawiał z rodzinami ofiar



KS. ZBIGNIEW NIEMIERSKI

Jubileusz liceum

RADOM. I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika obchodziło 80. rocznicę powstania. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. sprawowaną pod przewodnictwem bp. Henryka Tomasika w kościele oo. bernardynów. Po Eucharystii uczestnicy przemaszzerowali do Sali Koncertowej Urzędu Miasta. Tam odbyły się oficjalne uroczystości z udziałem władz miasta i zaproszonych gości. Jubileusz zakończył bal absolwentów w Ośrodku Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej w Jedlni-Letnisku.

pp



Agnieszka Ściegłińska, dyrektor I LO, jest jednocześnie absolwentką tej szkoły

Minęło 200 lat

SZYDŁOWIEC. Powiat Szydłowiecki zakończył obchody dwóch wieków istnienia. Pierwsza część uroczystości odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego. Tu zasłużonym dla powiatu wręczono dyplomy uznania, medale i odznaczenia. Potem uczestnicy uroczystości udali się do kościoła pw. św. Zygmunta. Mszy św. w intencji mieszkańców Powiatu Szydłowieckiego przewodniczył proboszcz ks. Adam Radzimirski. Podczas Eucharystii zostały poświęcone pieczęcie Powiatu Szydłowieckiego. Uroczystość zakończył koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza.

mm



Brązowym Krzyżem Zasługi został odznaczony Marek Sokołowski, przewodniczący Rady Powiatu

Koncert ewangelizacyjny

RADOM. W wypełnionej sali koncertowej szkoły muzycznej wystąpił zespół New Life'm. Zebrani usłyszeli starsze i nowsze piosenki zespołu. Gitarzysta Robert Cudzych czytał fragmenty Listu św. Jakuba. Po koncercie w kościele pw. Świętej Rodziny ks. Sławomir Płusa, jeden z organizatorów koncertu, przewodniczył Mszy św. Zespół New Life'm istnieje od ponad 15 lat. Gra muzykę chrześcijańską. Tworzą go wybitni muzycy grający jazz, blues i soul. A jak sami mówią, dla nich najważniejszą sprawą jest przekaz, który wyraża ich życie. Ponad wszystko przekładają w życiu wartości ewangeliczne.

pp



Muzycy New Life'm zaprezentowali w czasie koncertu najwyższy poziom muzyczny i dali solidne świadectwo wiary

Wykorzystali fundusze

ZAKRZEW I SKARŻYSKO KOŚCIELNE. W tamtejszych zabytkowych kościołach zakończyły się ważne etapy prac remontowych przeprowadzonych dzięki wykorzystaniu funduszy zewnętrznych. W Zakrzewie, gdzie proboszczem jest ks. Roman Adamczyk, parafia włączyła się w program rozwoju obszarów wiejskich Mazowsza. W Skarżysku Kościelnym (tu proboszczem jest ks. Marian Czajkowski) wsparcie przyszło m.in. z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. – To była trudna droga, ale patrząc na efekt końcowy, trzeba



MARTA DEKA

Odnowiona elewacja zabytkowej świątyni i dzwonnicy w Zakrzewie

powiedzieć, że było warto – mówią zgodnie duszpasterze.

md

Pielgrzymka do sanktuarium

KOZIENICE. Po raz kolejny sprzed kościoła pw. Świętego Krzyża wyruszyła pielgrzymka dzieci i młodzieży do sanktuarium MB Różańcowej w Wysokim Kole. Uczestniczyło w niej około 200 osób. Przewodnikami grupy byli ks. Emil Hebda i ks. Sebastian Paul. – W czasie drogi młodzi pątnicy śpiewali, słuchali konferencji oraz modlili się, rozwa-

żając tajemnice radosne Różańca. Powierzali Bogu przez pośrednictwo Matki Bożej sprawy swoich rodzin i parafii – mówi katechetka Bożena Szczur. W Wysokim Kole strudzonych pielgrzymów powitał kustosz sanktuarium ks. Szymon Mucha. Pielgrzymkę zakończyła Msza św. celebrowana przez księży przewodników.

mk



BOŻENA SZCZUR

25-kilometrową trasę młodzi pielgrzymi przeszli ze śpiewem i modlitwą

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6

TELEFON (48) 36 32 479

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Inauguracja w gmachu radomskiego seminarium

Sto bez jednego

Być sługą prawdy i nigdy nie podporządkowywać sobie prawdy – przypomniał w czasie homilii słowa Jana Pawła II bp Henryk Tomasik.

Pasterz diecezji przewodniczył Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Wyższym Seminarium Duchownym i Instytucie Teologicznym UKSW w Radomiu. Studia seminaryjne podjęło 99 alumnów, w tym 14 na pierwszym roku. Razem z nimi wiedzę filozoficzną i teologiczną pobierają studenci świeccy.

Po Mszy św. w Auli im. Jana Pawła II chór klerycki odśpiewał hymn „Gaude, Mater Polonia”, a potem rektor ks. Jarosław Wojtkun przywitał gości i mieszkańców seminarium. Następnie rozpo-

częła się uroczystość wręczenia indeksów najmłodszym studentom. Z bp. Tomasikiem i rektorem wręczał je dyrektor Instytutu ks. Dariusz Skrok.

Wykład inauguracyjny wygłosił ks. Sławomir Płusa. Odnosząc się do doświadczeń wielu wspólnot ewangelizacyjnych w wielu krajach, a także do własnych doświadczeń pracy i zaangażowania w szereg ruchów, szukał odpowiedzi na pytanie: „Co nowego jest w nowej ewangelizacji”.

Ks. Zbigniew Niemirski



Występ uczniów Zespołu Szkół Samochodowych nagrodzono gromkimi brawami

Dzień Papieski u Świętej Rodziny w Radomiu

Opowieść o człowieku

Każdy może dążyć do świętości, ale jest jeden warunek – **musi tego chcieć.**

W radomskim kościele pw. Świętej Rodziny 17 października uczniowie z Zespołu Szkół Samochodowych wystawili monodram „Człowiekiem jestem”, według scenariusza ks. Adama Piekarczewskiego. Sztukę wyreżyserował wikariusz tutejszej parafii ks. Tomasz Waśkiewicz.

Spektakl nawiązywał do hasła tegorocznego Dnia Papieskiego „Jan Paweł II – odwaga świętości”. Skłaniał do zadumy,

kim tak naprawdę jest człowiek. – Sztuka jest o tym, że człowiek może dokonywać wyboru między dobrem a złem, ale to wszystko zależy wyłącznie od niego – mówi Konrad Gregorczyk, grający rolę narratora.

A kim naprawdę jest człowiek? Powiedział o tym służący Jan w ostatniej scenie sztuki: – Człowiek jest nieuchwytny w definicji. Tylko on może radykalnie zakwestionować swoją biologię, chcąc zmanifestować swoją odrębność. I tylko on może być otwarty na Boga i dążyć do świętości... jeśli tylko zechce.

Na zakończenie spotkania modlitwę o beatyfikację Jana Pawła II poprowadził proboszcz parafii ks. kan. Piotr Jaśkiewicz. **md**



Wykładu inauguracyjnego słuchano z wielkim skupieniem. Potem w wielu kręgach nie milkły dyskusje o usłyszanych treściach

■ R E K L A M A ■

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7FM
radio **RADOM**
MIŁEGO DNIA

Przydrożne

KAPLICZKI. Są nieodłącznym elementem naszego krajobrazu. **To bardzo ważna częśćka naszej tożsamości.**

tekst

**KRYSZYNA PIOTROWSKA
MARTA DEKA**

radom@goscniedzielny.pl

były w filii nr 16 Miejskiej Biblioteki Publicznej na osiedlu Południe.

Z miłośnią w tle

Każda kapliczka ma swoją historię, do której często wcale nie jest łatwo dotrzeć. Nieliczne wzmianki na ich temat można znaleźć w starych książkach i archiwalnych czasopiśmie. Wiedzę o tych obiektach mogą też posiadać okoliczni mieszkańcy. To, co udało się spisać i zgromadzić, na bieżąco drukowane jest np. w wydawanym przez Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Radomia kwartalniku

W Radomiu murowanych kapliczek jest około 140. Do tego dochodzą kapliczki na drzewach i budynkach oraz drewniane i metalowe krzyże. W sumie jest ich prawie 400. Osobą, która w tej chwili na temat radomskich kapliczek potrafi powiedzieć najwięcej, jest Paweł Puton. To jego pasja i hobby, które, jak sam mówi, wciągają go coraz bardziej.

Niekończąca się przygoda

Zainteresowanie Radomiem zrodziło się u pana Pawła, kiedy zaczął chodzić do Liceum Ekonomicznego przy ul. Wernera. Z podmiejskiego Janiszpola codziennie dojeżdżał tam przez całe miasto. Przez okna autobusu patrzył na najstarsze części miasta i zakochał się w Radomiu. Postanowił poznać jego historię. Szukał odpowiednich publikacji w księgarniach i bibliotekach. Wtedy trafił na wydawnictwa Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia. Skontaktował się z jego przewodniczącym Aleksandrem Sawickim. Od 2004 roku Paweł Puton jest aktywnym działaczem Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia. W 2007 roku na Wydziale Ekonomicznym Politechniki Radomskiej obronił pracę magisterską „Problematyka rewitalizacji Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu w latach 1945–2006”.

Pięć lat temu Komitet postanowił zająć się radomskimi kapliczkami. Trzeba było zacząć od ich inwentaryzacji. – Bardzo się w to zaangażowałem. Przemierzałem ulice miasta wzdłuż i w szerz. Główna inwentaryzacja trwała około roku, ale tak naprawdę to trwa ciągle. Całkiem niedawno znalazłem jeszcze nowe figurki, o których wcześniej nie wiedziałem. To taka niekończąca się przygoda, która wciąga coraz bardziej – mówi pan Paweł.

Efektom pracy Pawła Putona jest kartoteka z ewidencją kapliczek. Znajduje się w niej dokumentacja fotograficzna, historia obiektu, fundatorzy, wykonawcy oraz intencja ich ustawienia. Sam robi zdjęcia kapliczek. Ma ich już kilka tysięcy. Te najciekawsze można oglądać na wystawie w budynku Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Prusa 6 od poniedziałku do piątku od 17.00. Wcześniej fotografie prezentowane

MARTA DEKA

Kapliczka na osiedlu Południe posiada cechy stylu ludowego **PONIŻEJ:** Kapliczka św. Rozalii czeka na renowację



KRYSZYNA PIOTROWSKA



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Paweł Puton może pochwalić się wykonaną przez siebie kapliczką

znaki wiary

„Wczoraj i dziś Radomia”. Po przeczytaniu artykułu o radomskich kapliczkach list do Komitetu napisał Michał Wójcik. Okazało się, że jego prapradziadek Piotr Kacprzak pracował przy wznoszeniu kapliczki św. Rocha, znajdującej się przy ul. Słowackiego. Za jej wykonanie zdobył tytuł Mistrza Budowlanego, dzięki czemu później mógł pracować przy budowie kościoła Opieki NMP, obecnej katedry. Przy okazji pojawiła się bardzo ciekawa historia z wielką miłością w tle. – Kapliczka znajdowała się na granicy majątku Ptaszyńskich i najprawdopodobniej na ich zlecenie została wybudowana. Piotr Kacprzak, budując obiekt, „wkupił się w łaski” Zofii Ptaszyńskiej, córki właściciela majątku. Nie spodobało się to rodzicom panny, ale mimo to w 1894 roku zakochani wzięli ślub. Mezalians ten spowodował rychłe wydziedziczenie Zofii przez rodzinę – opowiada pan Paweł.

Ta miłosna historia ma swój ciąg dalszy. Na stały czasy rewolucji 1905 roku. Piotr za działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej został skazany na zesłanie na Syberię. Razem z nim wyjechała Zofia i trójka ich dzieci. Zofia zmarła w 1912 r., a Piotr z dziećmi po odzyskaniu niepodległości wrócił do kraju.

Kaplica św. Rocha pochodzi z 1893 roku. W tym czasie szalała u nas epidemia cholery, a św. Roch na ziemiach polskich czczony był przede wszystkim jako patron chroniący od zarazy. W zeszłym roku zostały zakończone prace konserwatorskie i kapliczka, jeden z najcenniejszych tego typu obiektów, odzyskała swój należny blask. Pieniądże na remont przekazał Społeczny Komitet ratowania Zabytków Radomskich, a pochodziły one z 1% podatku.

Komitet wspólnie z miastem przyczynił się również do renowacji krzyża na cokole, znajdującego się przy ul. Żeromskiego na skraju parku Tadeusza Kościuszki.

Trzeba powiedzieć, że na obecną chwilę stan radomskich kapliczek jest dobry. Były czasy, że te położone w centrum były najbardziej zaniebane, ale to się zmienia. Obecnie na renowację czeka kapliczka św. Rozalii przy ul. Żeromskiego. Obraz świętej już trafił do pracowni konserwatorskiej i trwają przygotowania do przeprowadzenia remontu części murowanej.

Wędrująca kapliczka

– Za najstarszą kapliczkę można uznać tę położoną na osiedlu Południe przy ul. Wierzbickiej, na wprost wylotu ul. Czarnoleskiej. Przyznam, że jest jedną z najładniejszych w Radomiu. Widnieje na niej tablica z inskrypcją „Kapliczka ta postawiona w 1748 r., odnowiona staraniem szanujących religijne pamiątki w 1903 r.”. Nie-

stety, nie jest w najlepszym stanie. Należałoby uzupełnić pewne fragmenty architektoniczne – mówi Paweł Puton. Na tym samym osiedlu jest też inna ciekawa kapliczka przydrożna. Jej historia wciąż pozostaje nieznaną. Po stylu można wnioskować, że pochodzi z przełomu XVIII i XIX wieku. Pan Paweł chciał odtworzyć jej historię. W tym celu powrzucał do skrzynek na listy znajdujących się obok domków jednorodzinnych kartki z prośbą o ewentualne udzielenie informacji o tym obiekcie. Niestety, nikt nie odpowiedział na jego apel.

– Ostatnio skontaktowała się ze mną Izabela Mróz z Radomia, która jest miłośniczką św. Jana Nepomucena. Na stronie internetowej nepomuki.pl zamieszczam informacje o figurach świętego z naszego terenu. Teraz staramy się razem o podźwignięcie z ruin skromnej figury św. Jana, położonej nad rzeczką Kobylanką w Gębarzowie pod Radomiem – dodaje pasjonat. Zwraca się także z apelem do wszystkich tych, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje, zdjęcia i dokumenty dotyczące radomskich kapliczek o ich udostępnienie, bowiem dokumentacja tych obiektów jest na bieżąco uzupełniana i aktualizowana.

O kapliczkach pan Paweł mógłby opowiadać godzinami i nie sposób wszystkie w jednym artykule opisać. Ale trudno odmówić sobie podania pewnej ciekawostki, jaką jest ciąg kapliczek romskich, taki „zasiew kapliczkowy”. Romska rodzina, przenosząc się z miejsca na miejsce, stawiała kapliczkę z figurą Matki Bożej jako swojej patronki. Gdy opuszczali miejsce swego pobytu, zabierali ze sobą figurę i w nowym miejscu wnosili kolejną kapliczkę. Nowi mieszkańcy, którzy zastali na swojej posesji pustą kapliczkę, adaptowali ten obiekt, wstawiając tam swoją figurkę. Można powiedzieć, że to taka wędrująca wraz z rodziną kapliczka.

Paweł Puton zainspirowany tematem kapliczek, postanowił zostać wykonawcą jednej z nich. Na działce u teściów Kazimiery i Macieja Duroków w Wielogórze trzeba było ściąć drzewo, którego konary sięgały przewodów elektrycznych. Wysoki pień, który pozostał po drzewie, stał się cokołem dla drewnianej kapliczki. Wcześniej mógł się pochwalić tylko makietami kapliczek św. Rocha i św. Rozalii.

– To moje zamiłowanie, które początkowo ograniczało się do kapliczek jako obiektów małej architektury, stało się drogą odkrywania na nowo wiary i pogłębiania jej. Doszło do tego, że sam zaprojektowałem i wykonałem własnoręcznie jedną kapliczkę, ale na pewno nie mam zamiaru na tym poprzestać. Tę pierwszą dedykuję mojej żonie Magdalenie i synkowi Jankowi – mówi pan Paweł. ■



Mało kto wie, że to najstarsza kapliczka na terenie Radomia. PONIŻEJ: Śwój dawny blask odzyskała kapliczka św. Rocha



Prośba o informacje

Osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje lub dokumenty dotyczące radomskich kapliczek, figur i krzyży, proszone są o kontakt: Paweł Puton, członek Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia, sozradom@op.pl, tel. 788 806 037.

Dąb katyński w radomskim Gimnazjum nr 6

Z inicjatywy młodzieży

O tym, co w Związku Radzieckim stało się wiosną 1940 r., opowiadała im w kwietniu Romana Sobol, wiceprezes Rodzin Katyńskich. Wtedy zdecydowali, że **chcą upamiętnić zamordowanego oficera.**

To było wolą naszych uczniów. My, nauczyciele, włączyliśmy się i wspomogliśmy ich inicjatywę. Przystąpiliśmy do akcji sadzenia dębów katyńskich, otrzymaliśmy drzewko z certyfikatem oraz tabliczkę upamiętniającą kpt. Kazimierza Kaszewskiego – mówi Anna Lasota, dyrektor PG nr 6.

Dęby katyńskie mają upamiętnić ponad 20 tys. ofiar sowieckiego ludobójstwa, polskich oficerów wię-



W korzenie sadzonego dębu wsypano ziemię, która została przywieziona z obozu w Charkowie

zionych między innymi w Katyniu, Charkowie, Starobielsku i Ostaszkowie. Jednym z inicjatorów rocznicowej akcji był prezydent Lech Kaczyński. – Każdy dąb to wspomnienie jednej z ofiar. Nasze drzewo upamiętnia kpt. Kazimierza Kaszewskiego. Urodził się w Radomiu.

W 1920 r. walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, a potem w kampanii wrześniowej w 1939 r. Był więziony w Starobielsku i zastrzelony w Charkowie – mówiła na rozpoczęcie uroczystości dyrektorka.

W uroczystości wzięli udział Barbara i Eugeniusz Matuszew-

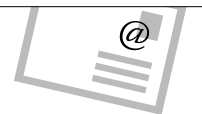
scy, członkowie wspólnoty Rodziny Katyńskiej. Ojciec pani Barbary został zamordowany w obozie w Ostaszkowie. – Taty nie pamiętam. Był policjantem. Gdy został wywieziony przez Sowieców, miałam kilka miesięcy. Do dziś pozostał tylko smutek i żal, że to moje dzieciństwo było inne niż powinno. Przez całe lata nie było żadnej możliwości mówienia prawdy o jego śmierci – wspominała Barbara Matuszewska.

– Trzeba pamiętać, że każdy, kto się upominał o swoich rodziców czy kuzynów, którzy zginęli w Katyniu, Charkowie, Ostaszkowie czy innych sowieckich obozach, był traktowany jako wróg – mówił wiceprezydent Radomia Ryszard Fałek i dodał: – Bardzo dziękuję za zaproszenie na tę uroczystość i szczerze podziwiam inicjatywę i zaangażowanie młodzieży. Może warto przemyśleć czy kpt. Kazimierz Kaszewski, radomianin, nie mógłby zostać ogłoszony patronem szkoły.

Ks. Zbigniew Niemirski

listy

list@goscnieдельник.pl



Podróż do świata baśni

Wczesnie rano wyjechaliśmy ze świetlicy „Kazimierzówka” – dzieci i ich opiekunowie – i wyruszyliśmy z Radomia do Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie. Na miejscu poczuliśmy się jak krasnoludki, bo dostaliśmy czerwone kaptcie, a w dodatku przywitała nas pani przewodnik, która wyglądała jak Królowa Śnieżka. Ona właśnie sprawiła, że dzięki zabawom i ich technikom multimedialnym w kolejnych pomieszczeniach przenosiliśmy się w krainę bajek i baśni Europy. Tam poznaliśmy znaczenie treści zawartych w bajkach i morały z nich płynące. Odróżniliśmy dobro od zła, czyli wartości moralne od pozornej świetności, a więc wyższość umysłu, wiedzy, wiary i zaufania nad bogactwem, władzą i sławą.

Na zakończenie zostaliśmy obdarowani ciasteczkami, a na pamiątkę każdy dostał grę „Mapa podróżnika po krainie baśni i bajek”. Potem przeszliśmy do sali zabaw, gdzie odbywały się Targi Edukacyjne „Rodzina to siła”. Można tu było wziąć udział w konkursach. Nasze koleżanki Ania Witkowska i Maja Okruta zdobyły nagrody w konkursie na wykonanie mumii.

W Pacanowie zwiedziliśmy też sanktuarium Pana Jezusa Konającego. W drodze powrotnej kierownik „Kazimierzówki” Andrzej Kowalczyk powiedział, że właścicielka Zjazdu „Mexicana” Małgorzata Bednarczyk zaprasza nas do Chlewisk na grilla. Pani Małgosia już na nas czekała, a na grillu żarzyły się węgielki. Zostaliśmy poczęstowani frytkami, kiełbaskami, hamburgerami i gorącą herbata, a na drogę dostaliśmy soczki.

Dziękujemy Panu Bogu za udany wypoczynek, ale i ludziom oraz sponsorom, którzy nam go umożliwili: proboszczowi ks. Grzegorzowi Senderskiemu, SM „Budowlani”,

Czesławowi Kotowi i Małgorzacie Bednarczyk. Wspaniale, że stanęli na naszej drodze, okazując nam serce, przychylność i zrozumienie.

Uczestnicy wycieczki



Miłą pamiątką z Pacanowa jest wspólna fotografia z Koziołkiem Matołkiem

Sprawa kradzieży zabytków sakralnych

Policjanci w domu kultury

Prof. Zbigniew Judycki i młodszy inspektor Mirosław Karpowicz przyjechali do Opoczna z Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji w Warszawie.



Z dużym zainteresowaniem wystawę oglądały Jolanta Bańczyk i Magdalena Błażejowicz. – To bardzo smutne, że bezcenne zabytki są kradzione i wywożone za granicę. Trzeba zapewnić im bezpieczeństwo, by mogły je podziwiać przyszłe pokolenia – mówiły licealistki

Wszystko rozpoczęło się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. – Potem zorientowaliśmy się, że prowadzoną przez nas akcją interesuje się wiele osób. Po Lublinie przyszedł Wiedeń, a potem byliśmy w polskiej ambasadzie przy Watykanie. Sprawa się tak rozrosła, że w najbliższym czasie jedziemy do Kijowa, potem do Lwowa i do Paryża. Teraz, dzięki sprawności policji z Komendy Powiatowej w Opocznie oraz tutejszych władz samorządowych, jesteśmy tutaj – informuje Zbigniew Judycki.

Obaj policjanci zorganizowali, pod patronatem Jerzego Millera,

ministra spraw wewnętrznych i administracji, oraz Bogdana Zdrojewskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, wystawę zatytułowaną „Policja w ochronie zabytków sakralnych”, połączoną z konferencją „Policja w ochronie dziedzictwa narodowego”.

– Każdego roku z kościołów i kaplic ginie kilkaset zabytkowych obiektów. Dzięki coraz lepszemu wyspecjalizowaniu udaje się nam odzyskiwać wciąż większą ilość skradzionych przedmiotów i zatrzymywać sprawców. Czasem takie działania trwają całe lata. Jednakże część skradzionych rzeczy

ginie bezpowrotnie. Wiemy, że niektóre znajdują nabywców za granicą. Nasze narodowe dziedzictwo ponosi niepowetowane straty – mówi Mirosław Karpowicz.

Słuchała go młodzież z opoczyńskich szkół, która została zaproszona na wystawę. Jej organizatorzy ustawili kilkanaście barwnych roll-upów. Zaprezentowano na nich różne aspekty zwalczania przestępczości przeciwko dziedzictwu narodowemu i reprodukcje odzyskanych dzieł sztuki, głównie sakralnej.

Konferencja wpisuje się w działania na rzecz promocji powiatu i opoczyńskiej policji. Z ramienia władz samorządowych organizatorem i gospodarzem było starostwo, z Józefem Rogiem, starostą, na czele. – Ze strony policji o przygotowania zadbał insp. Janusz Myga, komendant powiatowej policji w Opocznie. Wszystko poszło bardzo sprawnie. Od pomysłu zorganizowania konferencji w naszym mieście do jego realizacji minęły zaledwie trzy miesiące – informuje Barbara Stępień, rzecznik komendy powiatowej.

Ks. Zbigniew Niemirski

■ R E K L A M A ■

Zapytaj o nowe ceny*

Pomożemy Ci w Twoim biznesie

- Zaufanie Czytelników do GN to zaufanie do reklamowanych produktów i usług
- Większość z nich czyta dokładnie cały numer
- Prawie 70 proc. naszych Czytelników czyta wyłącznie GN



* dotyczy cennika powierzchni reklamowej „Gościa Niedzielnego”

tel.: 32 608 80 42, 32 608 80 82
e-mail: reklama@goscniedzielny.pl

DZIAŁ
REKLAMY:

Konferencja prasowa w „Arce”

Pozytywny impuls

To odważne wejście w nowy wiek działalności charytatywnej.

Z takim projektem w Radomiu nikt jeszcze się nie spotkał. Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” wspierane będzie finansowo przez SOT, czyli Społeczny Operator Telekomunikacyjny, działający w strukturach TelePolska Sp.z o.o. SOT to inicjatywa dobroczynna TelePolski, oferująca specjalny pakiet usług, z którego część dochodów przeznaczona jest na Organizację Pożytku Publicznego. Abonent wybiera jedną z usług oferowanych w ramach Oferty Specjalnej SOT i wskazuje jedną z organizacji pożytku publicznego, na którą chce przekazywać środki ze swojego rachunku. TelePolska z kolei przekazuje określoną kwotę wsparcia na realizację celów statutowych wskazanej organizacji. A jest to 2 zł od abonamentu i 2



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Ks. Andrzej Tuszyński ma nadzieję, że dzięki współpracy „Arki” z SOT da się rozwiązać wiele problemów finansowych

proc. od przychodu z wygenerowanych przez abonenta połączeń. Abonent co miesiąc otrzymuje informacje o wysokości przekazanej kwoty. Oferta skierowana jest do posiadaczy telefonów stacjonarnych. Jak poinformował

ks. Andrzej Tuszyński, dyrektor Stowarzyszenia Centrum Młodzieży „Arka”, w czasie konferencji prasowej, podczas której zaprezentowano szczegóły Partnerskiego Projektu Arki i TelePolski „Pozytywny Impuls”, „Arka”

na swój wizerunek pracowała 10 lat. Podjęcie decyzji o współpracy z TelePolska nie było łatwe. Została ona podjęta po dokładnym sprawdzeniu wiarygodności partnera. – Ważne jest to, że nie musimy nic specjalnie robić, firma robi za nas. Ufamy, że dzięki tej długofalowej współpracy możemy rozwiązać nasze problemy. Potrzebujemy wsparcia dla naszej kuchni dla ubogich dzieci – mówi ksiądz.

Z kolei prezes SOT Maciej Bednarczyk wyjaśnił, że do projektu może przystąpić każdy z terenu całego kraju, wskazując, kogo chce wesprzeć. Czym więcej abonentów przystąpi do projektu, tym będzie więcej pieniędzy. Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” w Radomiu dołączyło do wcześniejszych partnerów SOT – Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce i Fundacji Gajusz.

Wszystkie niezbędne informacje dotyczące SOT można uzyskać, korzystając ze specjalnej infolinii 801 911 555.

kmg

zapowiedzi

Modlitwa o beatyfikację

W ramach przygotowań do 30. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego w kościele św. Stefana w Radomiu (Idalin) prowadzona jest nowenna w intencji jego beatyfikacji. **28 października** o 18.00 Mszy św. przewodniczył będzie ks. inf. Jerzy Banaśkiewicz, który wygłosi homilię pt. „Wszystko postawiłem na Maryję”.

Mistrzostwa ministrantów

Parafia pw. św. Bartłomieja w Opocznie organizuje XI Diecezjalne Mistrzostwa Ministrantów

w Halowej Piłce Nożnej. Turniej rozegrany zostanie w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Drużyny ministranckie, które chcą wziąć w nim udział, powinny zgłosić się **do 30 października** wysyłając e-mail: irekszustak@op.pl lub dzwoniąc pod numer 698617278.

Warsztaty muzyczne

Od 2 do 5 grudnia w Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym „Emaus” w Turnie odbędą się XI warsztaty muzyczne z New Life’em. Z uczestnikami warsztatów pragnącymi śpiewać pracować będą Basia Włodarska, Lidia Pospieszalska, Viola Brzezińska i Mateusz Otremba Mate.o, z basistami Marcin Pospieszalski, z gitarzy-

stami Robert Cudzych i Krzysztof Szczypuła, z perkusistami Piotr Jankowski, a z pianistami Joachim Mencil. O. Andrzej Bujnowski poprowadzi śpiew liturgiczny. Niespodzianką jest klasa instrumentów dętych, którą poprowadzi Piotr Baron. Zgłoszenia należy przysyłać **do 30 października**. Szczegółowe informacje na www.newlifem.com agnieszka.dubiel@bonart.pl i pod numerem 48609158566.

Zjazd chórów

20 listopada w Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej odbędzie się VI Cecyliński Zjazd Chórów Diecezji Radomskiej. Rozpocznie się o 13.30. Zgłoszenia należy

przesłać **do 10 listopada** (www.ostrobramska.wp.pl lub jarekwisnios@poczta.onet.pl). Szczegółowych informacji udziela organista Jarosław Wiśnios pod numerem 507946256.

Konkurs szachowy

Uczniowski Klub Sportowy „Roszada” zaprasza do udziału w IV Ogólnopolskim Konkursie Rozwiązywania Zadań Szachowych „11.11.1918”. Konkurs odbędzie się **13 listopada** o 11.00 w budynku plebanii przy ul. Gębarzewskiej (Radom, parafia pw. Chrystusa Dobrego Pasterza). Szczegółowe informacje na www.roszada.eu i pod numerem 507434079. ■

